

12. Aug.

opisy o Wamowie i jej oblicach opisane w. 1784

objaśn. F. M. Sobieniewski, Rys. P. B. Potocznyński

TC-OR-5540-82

Mjardow  
n. Aug ③

5.3. Twierdzenie królewski przy Mjardowie nabyty jest od ks. Karola Lubomirskiego. Park ten chociaż w  
obrybie powyższych wód przedmieścia położony, znajduje się jednak na samym jego końcu na połud.  
o dwie mile od W. W. nie może zatem liczyć nie, do przesłuchów miejskich, lubo dla wygodliwych  
otwarto i b. ucieczkowy, nawet gdy był latem tu mienka. W początkach teraźniejszego panowania  
był to las baginisty wysadzany olchami; znajdowały się w nim karczki i sadzawki w  
stanie zupełnego zruinowania. Przy jednej z nich stała budowla w stylu szkalnym (grotesque),  
zawierająca nad kilkanaście pokojów i łazienek ozdobiła sztukiem i malziami (coveillages); ona  
to data temu miejscu imię łazienek, lit. do dziś dnia nosi. Miejsce to opróżniono i  
uparto za poprzedniego panowania (Augusta II) gdy na czele niejaki ustąpił, um  
był to p. ks. Lubomirski; albowiem wtedy sturzyło tylko za pastwisko dla hodowanych tam  
zwierząt a jeden z łowczych królewskich utrzymywał tu gospodę. Dziś już król załupiwszy  
to miejsce od ks. Lubom. nie chciał wydatków na osuszenie go i na oczyszczenie powietrza  
zaniechanego wyziewami wód stojących. W tym celu wygrabano występną stonę poprzecznicą obry  
a zastąpiono je różnego rodzaju drzewem liściowym, iglastym i smolnym, których  
klonby lub aleje dobrze sprawiają wrażenie. Porobiono wielkiego rodzaju przesłuchów  
i nowe stawy i sadzawki, poproszono miejsca i aleje wilgotne, wycięto nowe widoki  
wychodzące na zajmujące przedmioty i obłoki, jakimi są wspaniałe, chłopoty, Cze-  
niałdy; naprawiono stare łazienki i przerobiono na miłośnicie królewskie; wystawio-  
no także piękne budynki dla rodziny królewskiej i dworu, a teraźniejszego lata (1784)  
dano łazienkom nową wystawę ciosową z korynchiem słupami, a zapewne następ-  
i dalsze boki tej budowli tak samo ozdabiać będą. Nadmieniam wielkie sumy  
wykładać, żeby zaradzić gwałtownej niedogodności, jaką jest niedobre powietrze.  
stawać się go poprawić, chociaż dotychczas napróżno, przez sprowadzenie ścież-  
wody do zaplesniałych kamatów. Nie kwestuji jednak nowych czynić usiłowań  
i obecnie zajmują się rozpatrywaniem, czyli by nie można skłonić i sprowadzić  
do parku strumienia wpadającego do W. W. o dwie mile stąd, pod górami.  
Jeżeli ten zamiar się uda, park mjardowski może się stać miejscem przyjemnym i zdrowym  
zastąpionym od zachodu słonecznym wiatrem, od północy miastem, a od wsch. i poł.  
piękne widoki na W. W. i równiny ludne i żywe. Pozostawiało by tylko dla  
dokonania całości, zbudować pałac letni dla króla na wygodnym zachodzie.



nie daleko Bebedera (4) i zastąpić nim stawy budynek, który z ogrodem p. Maccaudley  
królewskiego malowra zajmie drising to wogóle (5). Ztyd bowiem stwierdza się  
czarny i obrazy widoki, u stop leży zwierzyńiec, nieco dalej wista, a za  
wzgórzem nieboła poczwórna aleja lipowa z sadami; po obu stronach prowadzi  
aż do bulwarowej ulicy przedmieście swanego dworku Świątem. Aż ci lasu ogro-  
dzona stuszy za zwierzyńiec przesłany do hodowania zwierzyńcy i ptactwa  
rzadkiego. (6)

4. Na tam miejscu, gdzie dziś stoi pałac Jego Ces. Mości Belweder pod Nr. zob. Belweder

5. Kob. Baccianello oquod

6. Park Mjardowski (właściwie Gardowski) wraz z pałacem, dawną rezydencją ks. Mławs. później od królów polskich zamieszkiwany, a w r. 1659 i 1663 mennicę w sobie mieścił, dopiero w r. 1683 uchwałę sejmową za niegościnne roztęgi darowany został St. Lubomirskiemu. Wskaz. Wskaz. który tu na miejscu drewnianych budynków pałac nową strukturą, jak mówi Niesiecki, wielkim nakładem, wystawił. Od families tej ~~z~~ August II tryumat dzień w tej majstrowie, nabył ją zaś d. 25 sierpnia 1764 Stanisław Poniatowski, jęcej jako stolnik w. Lit. od Elżbiety Lubomirskiej, wojewodziny krakowskiej wdowy i syna jej Kazimierza generała lejtnanta wojsk cesarskich - Popyjskiego (Acta Donation 784 f. 535); wstąpił na tron niebawem w r. 1766 pałac tętny i park zaczął przekształcać. Co do samego parku (Lazienki) z jęcej August II zapisał się upiększeniem tego miejsca i kosztował kamat od Włoty dla spowodowania wody do niego. Po 300 ludzi nawet pracowało w tym czasie nad przywróceniem do świetności tego zamysłu (z Gazety 1720, Star. Pol. 5. 1. 1755). Wreszcie później zamierzano tę pracę a Stan August na nowo rozpoczął roboty, które zakończył w r. 1788 ukończoną zupełnie zostaty. Pałac zaś na górze przy ul. Aleja Kr. 1721 potoczony tenże sam król przez dyplom na dzień 21 maja 1784 własnoręcznie podpisywany przesłano i dowoził na honory b. wojska polskiego wraz z przyległymi ośmiu gwałtowni, ołwio których niebawem miasto roboty rozpoczęło. A że potrzebna była przestawić na mur, rozebrane zostaty pałacy chaty włościom tu istniejące i wynurowano im ułożenie domu w miejscu odleglejszym do tej osady nazwę Nowa wieś; pałac zaś po przeobrażeniu podług planu St. Zawodzieńskich mieścił w sobie wojsko aż do r. 1806, w którym zostaty na lazaret wojsk franc.